

Dziwna polityka miasta. Zniknie stary pawilon, powstanie nowy blok. Z parkingiem... u sąsiadów?

data aktualizacji: 2021.03.12



Zniknie opuszczony i zaniedbany pawilon przy ul. Raabego. Na jego miejscu ma powstać nowy budynek mieszkalny. Okoliczni mieszkańcy nie są zadowoleni z planów dewelopera. Boją się zbyt gęstej zabudowy i braku miejsc do parkowania. Obawy te potwierdzają sami urzędnicy, wydając zadziwiającą decyzję w sprawie miejsc postojowych.

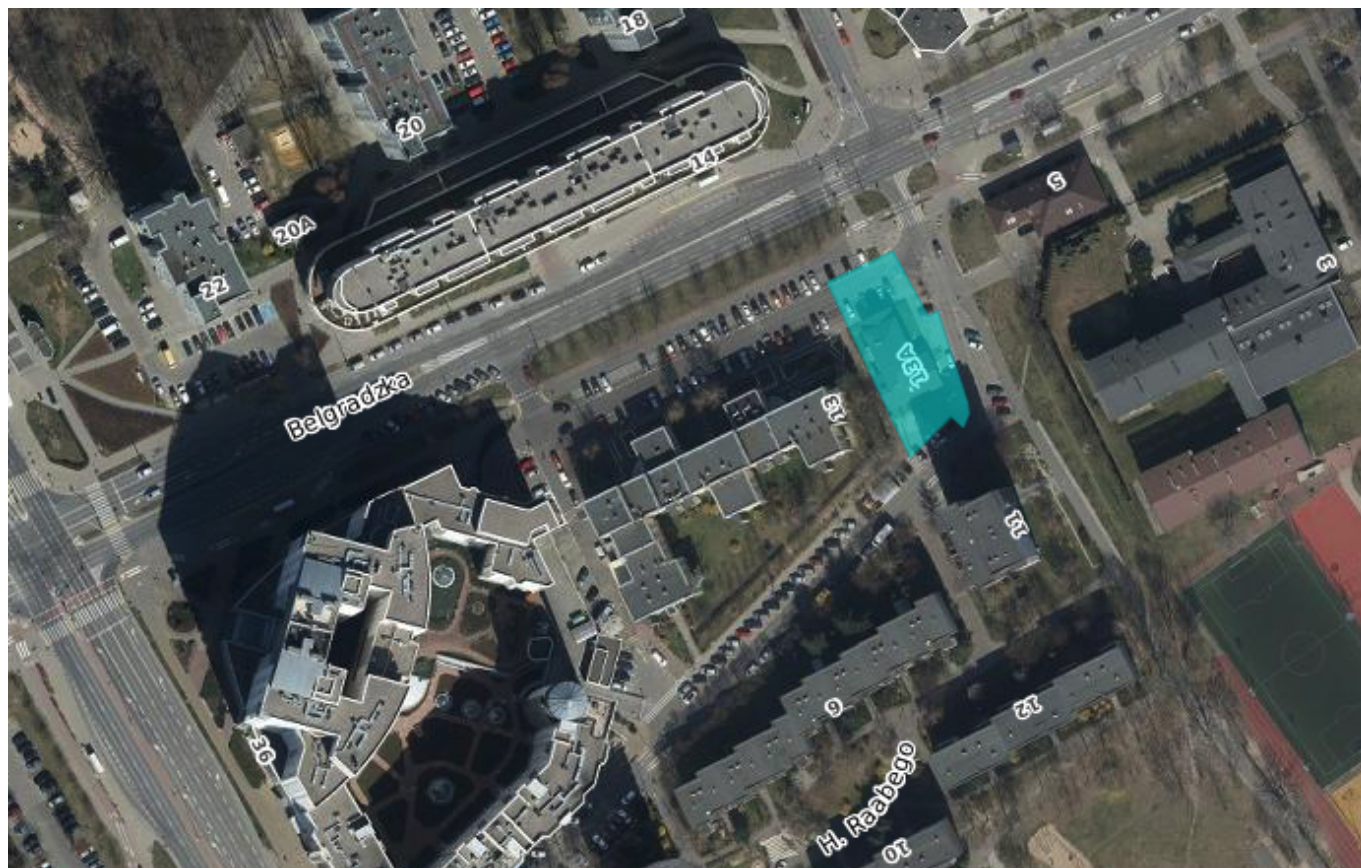
Na ul. Raabego 13a na Natolinie, zaraz przy ul. Belgradzkiej, od dłuższego czasu straszy opuszczony pawilon. Odpadający tynk, graffiti na każdej z jego ścian - według mieszkańców okolicy - przyprawiają człowieka o gęsią skórę.

- Stoi już tak opuszczony ze 2-3 lata i szpeci krajobraz. Wcześniej był tu sklep, ale nie wiem, co się stało z jego właścicielami. W drugiej części budynku był weterynarz - zauważył pan Zygmunt z Raabego.

Działka, na której stoi budynek, została sprzedana przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Przy Metrze” deweloperowi - firmie Marvipol. W planach nowego właściciela jest wyburzenie starego pawilonu. Na razie nie wiadomo, kiedy do tego dojdzie - deweloper szuka firmy rozbiórkowej - zaś sama rozbiórka ma nie stwarzać problemów mieszkańcom. Na tym kończą się dla nich dobre wieści. Zamiast pawilonu powstanie tam wysoki apartamentowiec.

- Jestem tym przerażona. Kiedyś miałam piękny widok z jednego i drugiego okna. Teraz wszystko

zastonią i będziemy mieszkać w jaskini. Pawilon powinien zniknąć, ale zamiast niego powinien być jakiś trawnik, skwerek. Mamy tu naprawdę mało zieleni – stwierdza pani Hanna, mieszkanka bloku przy Raabego 13.



Nowy blok z mniejszą liczbą miejsc postojowych

Według warunków zabudowy wydanych 26 czerwca 2020 roku przez miasto spółce zależnej od dewelopera apartamentowiec może mieć nawet 11 kondygnacji i zajmować praktycznie całą działkę. Wiele wątpliwości budzi także kwestia miejsc parkingowych, których już teraz mieszkańcom brakuje.

- Z parkowaniem jest tu koszmar. Po 15 nie ma szans na znalezienie miejsca. Jak dojdzie tu jeszcze kilka samochodów na stałe to będzie katastrofa – mówi pan Zygmunt.

Co ciekawe, w planowanym apartamentowcu nie będzie liczby miejsc parkingowych zgodnej z normami - czyli średnio ok. 120 miejsc na 100 mieszkań. Parking dla nowych mieszkańców (83 miejsc) znajdować się będzie w istniejącym już garażu podziemnym w bloku po drugiej stronie ulicy Belgradzkiej, pod numerem 14. W hali podziemnej planowanego budynku znajdzie się za to 16 miejsc określanych jako "wypożyczalnia samochodów elektrycznych".

- Powyższe rozwiązanie zostaje dopuszczone ze względu na lokalizację planowanej inwestycji w bezpośrednim sąsiedztwie stacji metra oraz innych środków komunikacji zbiorowej – czytamy w warunkach zabudowy dla planowanego apartamentowca przy Raabego 13a wydanych przez urząd miasta.

Skąd ta nadzwyczajna łaskawość miejskich architektów? To nowa polityka stosowana przez Marlenę Happach, szefową Biura Architektury i Planowania Przestrzennego w stołecznym ratuszu - sama podpisała się pod "wuzetką" dla Marvipolu. Urząd (nawnie?) wierzy, że lokatorzy bloków w pobliżu

metra nie będą jeździć autami, a co za tym idzie, nie potrzeba aż tylu nowych miejsc.

Deweloper nie uzyskał jeszcze pozwolenia na budowę. Nastąpi to prawdopodobnie w kwietniu tego roku i protesty sąsiadów już raczej tego nie zmienią.

Problem ze zbyt gęstą zabudową na Ursynowie sukcesywnie narasta. W podobnej sytuacji znaleźli się chociażby mieszkańcy ul. ZWM 12a (apartamentowiec Dom Development zabrał sąsiadom przestrzeń), Dunikowskiego (Zakątek Cybisa wciśnięty na małym skwerku). Najgłośniejszym przypadkiem na Ursynowie były jednak bloki przy Jeżewskiego stawiane przez Dom Development. Kilkanaście lat temu urzędnicy zezwolili na ich użytkowanie, mimo iż deweloper nie spełnił wymogów pozwolenia na budowę dot. liczby miejsc parkingowych.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/dziwna-polityka-miasta-zniknie-stary-pawilon-powstanie-nowy-blok-z-parkingiem-u-sasiadow,16885.htm>